

Do Ciebie Jednej

24/2 52. 901

Moja Celina Kochana

[Piszesz mi d. 17^o, : "Jui, prawdę
mówisz, piątą pierwszego dnia, i
bardzo mi się ten jej lich podobat,
ale go nicma jeszcze odwagi potać!"
Te słowa i inne porzucił w tym
i liście odesyłać, co chwila żeby
się uspokoić; i byłbyś ciepłiej...
- przecież i na najwyższe ^{sta mi} przypu-
szenie nie brakuje mi powodów
do usprawiedliwienia. Twój
biedny Jasi! biedna, zeszły jej
zadali jej porzuceniu siebie,
wybór między dwoma, może
sównie przykro mi postanowieniem,
zrzecenia lub odmowienia.
Wiesz najmocniej że ona i mi
postrzeże - boi widzi że mi się do niej
przywiązał, że mi wciąż uważa -
ale mam się pragnąć żeby się na-
raziła na poświęcenie jwniej
"ofiary z siebie, w starobu"

W. W. W.

umienienia dokonanej? Nie,
 w żaden sposób, nie. Kontent
 jestem zim, przez dui killew, tity
 moje napetuit, mojem umienciu
 kuricy serdecznie, upetnieu.
 Bo mi to dui porwala z tim
 upetnieu obwarowia okara
 jak ture i netelne byly powody
 mego wahania sie, kiedym sie
 czut nie edolnym zuturij na
 jej rty. Moze wiez z pewnoscia
 powiedziec ze, choi ja mozem
 cala dusz kochac, i dlatego,
 moie, zim ja zaryt jui napros.
klivicy kochac, - pozmyj jej
 wahanie - pozmyj nawet jej
 odrzowienie Nie bedz dla
 niej miicy klakety - nie on
 dla mnie byd piowny dnia
 byd' chiala. Nie bedz jej ani
 naglit, ani przyiskat - Tobie,
 nawet, nie bedz pirat tego co
 mi sie z tego wryttiego wdury

kompleksu mi, ze i tym wryttiego
 witanie. Ty sie domytlisz . 402
 Zostanie mi panicy wazny dobry
 woli. +

Odrystawony com napirat -
 dodaj, nawetepie ze piny to
dolicia jedney. bo ciujz ze to
 wryttio jest nie ceplynie.
 Brzd' ze, prony Cie, jak Matka.
 cry wtaniwie. Wieray mi - ale
 wies upetnie: ceplynym
 byd' mozem - byd' jesse.
 moze na wahanie sie i
 zutawianie sie jadis. i na
 miferenie wase. Ale mi cala
 niemal nadziei podobienstwa
 odjat was' jas. On mnie do
 zygryph nie liry, a wiam ile
 wplywa tad brata na postanowienie
dobry siorty. Uwiadomiony ze
 sie jady jego radi, saditem ze
 powiniecu i ja wyprai przed
 nin moje przyienie. Pruruteu
 od razu ze mi w tym razie nie

była za wyjątkiem chwała! Coż to za człowiek
będzie zyskiwym - bo i przed tem
wysłuchał co mi krył nie zyskał
nie więcej od niego nad urządowanie.
ale ~~temu~~ urządowanie, jak to w
innym przypadku ^{kiady} urządowanie,
takie jakie się ma dla urządowania
niebosiżka. Nie wahał się
premier, nad krótką chwilę.

Przewidywał raz i drugi raz,
jak ma być wyprzedzeniem.
Raz, nie dał mi żadnej odpowiedzi.
Bolalo mnie. Ale dodał tylko:
"bratem jesteś, daj siostrze radę
jaką z przekonania dei mówisz."
Ja nie sam czuję zaledwie godnym.

Drugi raz, wczoraj wieczór,
zapytałem czy mi co nie powie.
odpowiedział: "Coż mam powiedzieć?"
"premier nie ja ościs stanowię."
Odpowiedział: "Kiedy tak mówisz,
to niech dawno stowunki nasze nie
cierpią na tem. Ja wysłuchał wyprawiedliwie.
Szkam się zdumy i korbam. Niech będzie